

DODATEK DO N° 21.

Dnia 30 lipca 1838.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Synod Litewski ewangelicko-reformowany, na mocy kanonu 10. w aktach swoich w r. 1837 zapisanego, rozpoczął posiedzenia swoje w r. b. 1838 d. 5 Lipca, w miasteczku Izabelinie, w powiecie Wołkowyskim. (*Kur. Lit.*)

— We Lwowie, na Nowym-Świecie, na przeciw kościoła Marji-Magdaleny, d. 12 Czerwca otwarty został Zakład lekarski Kąpieli Parowych, przez doktora Mosinga. (*Gaz. Lwow.*)

— Donoszą ze Lwowa: « Stanisław z Habdanków Skarbek, cały swój majątek i wszelkie usiłowania swoje zamierzył poświęcić na założenie w mieście Lwowie: *Instytutu dla ubogich i sierot*, na którym dotąd Galicji zbywało. Aby ten cel osiągnąć, deklarował się wznieść gmach na placu Franciszkańskim, w którymby 400 ubogich, i 600 sierot umieścić się i w tymże zatrudnienie i nauki do rzemiosł wszelkiego rodzaju zastosowane pobierać mogło. Na założenie zaś i utrzymanie tój fundacji, przeznaczył prawomocnym aktem, nie tylko swoje w obwodzie Stryjskim, Brzeżańskim i Kołomyjskim leżące dobra, z trzech miasteczek i trzydzieści wiosek składające się, nie tylko teatr i zabudowania wszelkie do niego należące, ale oraz wszystkich majątek, jaki tylko ma i kiedyś mieć będzie; zakład ten uniwersalnym swoim stanowiąc spadkobiorcą. »

— Dnia 19^o Czerwca, Karól Lipiński wrócił ze swęj podróży do Lwowa.

— Karól Malewski, szlachcic polski służący jako żołnierz w Gruzyskim liniowym pułku, chciał uciec do Persyi, lecz schwytyany i pod straż oddany został. Główno dowodzący armiją kaukazką odjął Malewskiemu godność szlachcica a cesarz Mikołaj wyrok ten ukazem z d. 10 Czerwca potwierdził.

(*Allg. Zeitung.*)

— Od dawnego czasu niemiano żadnej wiadomości o Arcybiskupie Duninie ; rząd pruski zachowywał ściśle tajemnicę we wszystkim co dotyczy tej sprawy. Dziennik Frankforcki z dnia 25 Lipca podaje następujące szczegóły:

« Poznań 12 Lipca. Komissja śledcza złożona z dwóch członków prowincjonalnej najwyższej Izby sądowej, udała się dzisiaj do Arcybiskupa Dunina, żeby go zawiadomić o środkach jakie Rząd przedsięwziął przeciwko niemu. Arcybiskup niechciał bynajmniej wchodzić w żadne tłumaczenie i odmówił swego podpisu do jakich bądź układów. Otóż jak stoją rzeczy: niezadługo więc spodziewać się należy ważnych wypadków. Zandarmi stojący dotąd w pałacu arcybiskupim cofnięci zostali od chwili rozpoczęcia śledztwa.

24 Lipca. Dowiadujemy się że proces kryminalny wytoczony już Arcybiskupowi. Mniemają powszechnie że po wydaniu wyroku król użyje swojego prawa łaski.»

Londyn, 28 Lipca. « Posiłki zwyczajne w summie 10,000 f. s. przyznane dla nas zostały — Kiedy minister odczytał swój wniosek dotyczący tego przedmiotu, Lord Sandon, oświadczył życzenie aby summę takową o 5000 f. s. powiększyć. Życzenie to mimo opozycją Ministra, przez kilkunastu innych członków gorliwie popartem zostało i gdy cała prawie Izba oświadczyła się za niem, Okonel zapytał Ministra: czyli on nabrał przekonania o jednomyślniej i niezmienniej woli Izby względem powiększenia wsparcia rocznego dla Polaków, i czy jej sprzeciwić się zechee mimo pewność, że projekt wniesiony formalnie do Izby utrzymać się musi. Nato Minister odpowiedział: że sympatyę Izby dla Polaków sam podziela, że wniosek powiększenia wsparcia podda pod decyzję Rady Ministrów. Wszyscy tu uważają powszechnie za rzecz skończoną, i już żadnej wątpliwości niepodpada że posiłki nasze o 5,000 f. s. powiększone będą — Spieszę z doniesieniem wam tej pomyślniej nowiny. Winniśmy to staraniom zacnych naszych przyjaciół Stuarta, Okonela i w. i; jak niemniej gorliwym zabiegom albo raczej *niezmordowanym i natrętnym uprzykrzaniom* zacnego naszego Jenerała Dwernickiego na którego w tej całej sprawie spadał ciężar starań kłopotów i niesmaków.»

Bordeaux, 15 lipca 1838.

« Codziennie prawie zmniejsza się tułackie grono Zakład Bordeaux w przeciągu zaledwie kilku tygodni potrzeci raz żałobą się odziewa. W d 5 b. m. zakończył życie Antoni Cieśliski. Urodzony w r. 1805 w Urzędowie Woj. Lubelskim, po odbyciu nauk w Szkole Pijaów w Opolu przyobłókł suknię nauczycieli swoich i w tej nauk filozoficznych w Uniwersytecie słuchając w r. 1827 jako magister tychże nauk na profesora matematyki do szkoły Mazowieckiej następnie do Piotrkowskiej później do Radomia przeszedł. W Powstaniu Narodowym niezwiązany jeszcze słubami duchownemi wszedł jako prosty żołnierz do artyllerii a w bitwie pod Warszawą officerem mianowany: po przybyciu do Francji nie chcąc zgubnem a szkodliwszem między nami jak gdziekolwiek próżnowaniem zwiększać okropności położenia tułacza wrócił do powołania nauczycielskiego, w którym nie sama tylko nauka ale i wzorowa łagodność z uprzejmością połączona pomocą mu była; świadkiem tego były lzy uczniów Pensji P. Sedaj którzy ubiegając się z Towarzyszami Cieśliskiego w oddaniu mu ostatniej posługi, zwłoki jego do grobu odprowadzili; podzielił je bezwątpienia liczni rodacy znajomi jego tak w kraju jako i w tułactwie rozrzućeni. Kazimierz Koraszewski w polskiej a Gabriel Kowalski w francuzkiej przemowie zasługi jego jako nauczyciela — żołnierza i wiernego towarzysza nad grobem uczcili... Oby skon twój ukochany Przyjacielu zwrócił serca pozostałych towarzyszy ku temu w którego rękę spoczywa księga żywota — Obyśmy co prędzej dojść mogli do tego przekonania że bez jego woli najwyższej nie stać się nie może, a na mogiłach braci nas opuszczających odnowiwszy przysięgę wierności świętej wierze ojców naszych przy chrzcie Świętym za nas wyrzeczoną *powrócili do niej* i wierni jej pozostali !! Obyśmy raz uwierzyć chcieli że wtedy dopiero nadzieje nasze spełnionemi będą!! Wtedy i wspomnienie o tobie Cieśliski! i licznej braci naszej przez Boga do życia wiecznego powołanej na ojczystej ziemi w kornej odnowimy modlitwie!..

J. M.

—Dnia 14 Lipca 1838 przeniósł się do wieczności Pułkownik Dumarré : urodzony w Polsce z familji francuzkiej służył w gwardji Polskiej Napoleona i w niej ozdobiony był orderem legii honorowej ; w wojnie narodowej zaś ostatniój w 3 pułku strzelców konnych zasłużył sobie na ozdobę krzyża wojskowego Polskiego. Pogrzeb jego z wielkimi odbył się uroczystościami na smentarzu Hugonotów których pastor tkliwie nad grobem przemówił — po nim w Imieniu zakładu mówił Sekretarz Gminy Zjednocznej Emigracji ; po dopełnieniu wojskowych honorów przez oddział piechoty liniowej, Mistrz łoży massońskiej wraz z licznym orszakiem przybrawszy się w znaki swego zgromadzenia ceremonji żałobnej dokończył. Co, dla należących do związku zapewne bardzo poważne, między profanami śmiech miasto smutku i żaloby, obudziło. J. H.

— Michał Płużański, porucznik pułku 5^o ułanów, rodem z Wołynia, zmarł d. 28 Maja 1838 r. w mieście Sens, zostawiwszy wdową żonę poślubioną w Orleanie na kilka miesięcy przed śmiercią.

—Dnia 19 Czerwca, w Airvault (Deux Sevres) po 20 godzinnój chorobie, zmarł Nienus Antoni z pułku 4 strzelców konnych, rodem z Województwa Augustowskiego. mający lat 36.

—W dniu 29 Czerwca, w Villeneuve sur Lot, Antoni Chrzęściwski, pracujący w inżynjerji, w oddziale dróg i mostów, utonął, przy sondowaniu rzeki Lot. Był on rodem z Województwa Kaliskiego. Żył lat 28.

DONIESIENIA PŁATNE.

(Od wiersza z 56 liter 25 centimes.)

« Adam Kowalski zawiadamia rodaków, iż założył magazyn « win, w Paryżu, przy ulicy S. Honoré N. 374. Starając się « zawsze o ile mógł, być pożytecznym współziomkom rachuje « na ich życzliwą pomoc w tem przedsięwzięciu, w które włożył « cały swój fundusz. » (62)

— Kommissja funduszów Emigracji polskiej uwiadomia że druk *sprawozdania* z upłynionego kwartału po dzień 1 Lipca, już rozpoczęły i że takowe w pierwszych dniach sierpnia po zakładach rozesłane zostanie.